

Sygn. akt III CNP 33/16

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M. W.
przeciwko T. sp. z o.o. w T.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 marca 2017 r.,
na skutek skargi strony pozwanej
o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt I Ca (...),

**odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądza od
pozwanego na rzecz powoda kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście)
zł tytułem kosztów postępowania ze skargi o stwierdzenie
niezgodności prawomocnego wyroku z prawem.**

UZASADNIENIE

Pozwane T. sp. z o.o. w T. wniosło skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 17 września 2014 r., oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 6 czerwca 2014 r. Wyrok zapadł w sprawie, w której powód M. W. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 6.739,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu tytułem zwrotu reszty kaucji mieszkaniowej. Sąd Rejonowy w T. uwzględnił powództwo w całości. Ustalił, że powód zawarł z pozwanym umowę najmu lokalu nr (...) w budynku przy ul. D. w T. w dniu 12 maja 2003 r. W oparciu o § 9 pkt 2 umowy powód wpłacił pozwanemu kaucję gwarancyjną w wysokości 9.230 zł, obliczoną jako 9,996% wartości odtworzeniowej wynajmowanego lokalu, obliczonej jako iloczyn jego powierzchni użytkowej i wskaźnika przeliczeniowego kosztu odtworzenia 1 m² powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych dla miasta T., co było zgodne z art. 32 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (Dz. U. z 2015 r., poz. 2071 ze zm. dalej - „u.p.b.m.”), określającym maksymalny pułap kaucji na poziomie 10% wartości odtworzeniowej wynajmowanego lokalu. Zasady zwrotu kaucji określał § 9 pkt. 3 umowy - w przypadku rozwiązania umowy najmu byłemu najemcy przysługiwał jej zwrot w wysokości obliczonej identycznym iloczynem tyle, że według wartości odtworzeniowej lokalu w dniu oddania go pozwanemu. Umowa stron uległa rozwiązaniu w dniu 31 marca 2011 r. Pozwany ostatecznie przekazał pozwanemu kwotę 11.767,89 zł, obliczoną według zasad przewidzianych w art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 150 ze zm., dalej: „u.o.p.l.”), to znaczy przeliczając kaucje na krotność czynszu w chwili wynajęcia lokalu i mnożąc tę krotność przez wysokość czynszu z chwili jego zwrotu. Tak skalkulowana kwota była niższa od obliczonej zgodnie z postanowieniem § 9 pkt. 3 umowy (wynoszącej 18.507,27 zł) o kwotę dochodzoną przez powoda w sprawie zakończonej zaskarżonym orzeczeniem. Pozwany twierdził, że zastosował prawidłowy mechanizm waloryzacji, ponieważ na skutek nowelizacji ustawy o

niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (u.p.b.m.), dokonanej ustawą z dnia 27 sierpnia 2004 r. o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 213, poz. 2157, dalej: „ustawa nowelizująca”), art. 32 u.p.b.m. został zmieniony - od tej chwili w kwestiach związanych z pobieraniem kaucji od najemców towarzystw budowlanych należało stosować odpowiednio przepisy ustawy o ochronie praw lokatorów. Towarzystwa budowlane nie mogły więc pobierać od najemców kaucji w wysokości uzależnionej od wartości odtworzeniowej lokalu, lecz jedynie w oparciu o krotność czynszu. Przy zwrocie kaucji również zobowiązane były wykorzystywać wysokości czynszu jako kryterium waloryzacyjne i pozwany tak obliczył kaucję oddawaną powodowi. Sąd Rejonowy powołując się na zasadę obowiązywania umów i niedziałania prawa wstecz nie podzielił stanowiska, że dokonana przez ustawodawcę w 2004 r. nowelizacja art. 32 u.p.b.m. uzasadniała zmianę sposobu rozliczenia kaucji należnej powodowi, ustalonej w umowie zawartej przed wejściem w życie zmienionych przepisów. Oceniał, że wprowadzie art. 33 u.p.b.m. w sprawach nieuregulowanych w rozdziale 4 u.p.b.m. (dotyczącym towarzystw budownictwa społecznego i prowadzonej przez nie działalności) nakazuje stosować odpowiednio przepisy ustawy o ochronie praw lokatorów, a nowelizacja przepisów pozbawiła towarzystwa budownictwa społecznego możliwości zastrzegania w umowach najmu wyższych kaucji (do 10% wartości odtworzeniowej lokalu), jednak zmiany dotyczą jedynie umów zawartych poczynając od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej. Nie wpływają natomiast na treść zobowiązania pozwanego względem powoda, które powstało wcześniej. Artykuł 6 ust. 3 u.o.p.l. nie mógł zastąpić z mocy prawa postanowienia § 9 ust. 3 umowy. Ustalenia i stanowisko prawne Sądu pierwszej instancji zaakceptował Sąd Okręgowy, który oddalił apelację pozwanego.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego skarżący powołał jako jej podstawę naruszenie przepisów prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 3 u.o.p.l. w zw. z art. 32 i 33 u.p.b.m. w zw. z art. art. 353¹ k.c. i 94 k.c.; art. 6 ust. 3 u.o.p.l. w zw. z art. 33 u.p.b.m.; niezastosowanie art. 6 ust. 3 u.o.p.l. oraz błędną wykładnię tego przepisu w zw. z art. 32 i 33 u.p.b.m. i w zw. z art. 1 pkt 15 ustawy nowelizującej; art. 6 ust. 3

u.o.p.l. w zw. z art. 32 i 33 u.p.b.m. (w brzmieniu na dzień podpisywania umowy przez strony), a także art. 3 k.c. w zw. z art. 36 u.o.p.l. Jako naruszony przepis prawa procesowego skarżący wskazał art. 232 k.p.c.

Zdaniem skarżącego zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 6 ust. 3 u.o.p.l. w zw. z art. 32 i 33 u.p.b.m., z art. 353¹ k.c. i z art. 94 k.c. w zw. z art. 3 k.c., a jego wydanie wyrządziło mu szkodę polegającą na konieczności zapłaty zasądzonych należności, które nie przysługiwały powodowi. Na dowód poniesienia szkody załączył potwierdzenie przelewu zasądzonych kwot na rachunek powoda. Pozwany wyjaśnił, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, ponieważ nie wystąpiły podstawy do złożenia skargi o wznowienie postępowania, a zbyt niska wartość przedmiotu zaskarżenia wyklucza złożenie skargi kasacyjnej.

We wnioskach skarżący domagał się stwierdzenia, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 6 ust. 3 u.o.p.l. w zw. z art. 32 i art. 33 u.p.b.m. i art. 353¹ k.c. i 94 k.c. w zw. z art. 3 k.c. oraz zasądzenie kosztów postępowania skargowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę pozwanego powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziana w art. 424¹ i n. k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu drugiej instancji nie jest kolejnym środkiem odwoławczym, lecz nadzwyczajną instytucją prawa procesowego wprowadzoną w celu umożliwienia stronom uzyskania prejudykatu koniecznego do dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy i co jednolicie przyjmowane jest w doktrynie, na gruncie powyższych przepisów użyte w nich pojęcie „niezgodności z prawem” prawomocnego wyroku ma suwerenne i autonomiczne znaczenie zdeterminowane przez istotę władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej, a w szczególności przez przyznanie sądom szerokiego zakresu swobody przy

wykładni i stosowaniu prawa. W przypadku wykonywania władzy dyskrecyjnej niezbędny jest pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić tej odpowiedzialności, na co wskazał także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK 2001 r., Nr 8, poz. 256).

Powszechnie przyjmuje się, że wyrokiem niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c. jest tylko orzeczenie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami orzecznictwymi lub wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni czy oczywiście niewłaściwego zastosowania przepisu prawa. Niezgodność z prawem w rozumieniu omawianego przepisu musi mieć zatem charakter kwalifikowany: elementarny i oczywisty. Jeżeli sąd nie wykracza rażąco poza granice przyznanej mu swobody orzecznictwej, to działa w ramach porządku prawnego, nawet jeżeli dokonał wykładni prawa odmiennej od przyjmowanej i wydane orzeczenie może być uznane za niezgodne z przepisami prawa. Takie uchybienie mogłoby być jedynie przedmiotem zaskarżenia na drodze zwykłych środków odwoławczych, nie jest jednak wystarczające do uznania wyroku za niezgodny z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. i art. 417¹ § 2 k.c. (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 4 stycznia 2007 r. V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174, z dnia 13 grudnia 2005 r. II BP 3/05, nie publ. i z dnia 9 lutego 2010 r. I BU 9/09, nie publ., z dnia 28 czerwca 2011 r., II BU 2/11, nie publ., czy z dnia 17 października 2012 r., I CNP 13/13, nie publ.).

To swoiste rozumienie pojęcia niezgodności z prawem wyroku musi być także uwzględnione przy ocenie, na podstawie art. 424⁹ k.p.c., czy skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku powinna być przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, czy też - jako oczywiście bezzasadna - nie powinna zostać przyjęta. Uznać bowiem należy, że oczywiście bezzasadna, w rozumieniu powyższego przepisu, jest skarga, której zarzuty nie wskazują na opisane wyżej, kwalifikowane naruszenie prawa, lecz tylko na takie uchybienia sądu drugiej instancji, do których doszło w procesie normalnego wykonywania przez sąd przysługującej mu władzy sądowniczej, w granicach przyznanej mu swobody orzecznictwej, w ramach porządku prawnego.

Takie uchybienia, nawet jeżeli naruszają poszczególne przepisy prawa, przy braku zarzutów wskazujących na kwalifikowaną obrazę prawa lub standardów orzeczniczych demokratycznego państwa prawa - nie mogą stanowić skutecznej podstawy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, co w konsekwencji prowadzi do oceny, że taka skarga jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c.

Wniesioną przez stronę pozwaną skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia należy uznać za bezzasadną.

Pozwany kwestionuje prawidłowość wydanego orzeczenia z powodu błędnego - w jego ocenie - stanowiska, jakie przyjęły Sądy obu instancji, że od dnia 15 października 2005 r., tj. od daty wejścia w życie ustawy nowelizującej, zasady zwrotu kaucji - jako przedmiot wcześniej nie uregulowany w rozdziale 4 u.p.b.m. – określał art. 6 u.o.p.l., w sytuacji gdy zasady waloryzacji zwracanej kaucji nigdy nie były ujęte w ustawie o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego, lecz od początku obowiązywania ustawy o ochronie praw lokatorów... kwestia zwrotu kaucji unormowana była w art. 6 u.o.p.l. i - wraz z art. 36 u.o.p.l. kompleksowo kształtowała tę instytucję. Skarżący ma rację, że również w momencie zawierania przez strony umowy z 12 maja 2003 r. art. 32 u.p.b.m. nie zawierał postanowień dotyczących zasad urealnienia wartości kaucji w chwili jej zwrotu, co uzasadniało - na podstawie art. 33 u.p.b.m. - odpowiednie stosowanie w tym zakresie art. 6 ust. 3 u.o.p.l. Jednak stosowanie „odpowiednie” oznacza uwzględnienie i dopasowanie w drodze wykładni przepisu, do którego następuje odesłanie do specyfiki stosunku do którego ma zostać zastosowany. Niewątpliwie art. 6 ust. 3 u.o.p.l. powiązany jest z ust. 1 tego przepisu, który określa sposób obliczenia kaucji i realizuje założenie, że w wypadku, kiedy najemca dokonuje przy zawarciu umowy najmu wpłaty określonej kwoty zabezpieczającej zaspokojenie roszczeń wynajmującego, które mogą lecz nie muszą powstać i kwotą tą przez cały okres trwania najmu wynajmujący dysponuje, natomiast najemca nie ma do niej dostępu, konieczne jest zapewnienie najemcy odpowiedniego mechanizmu waloryzującego te kwotę. Artykuł 6 u.o.p.l. przyjął zasadę, że waloryzacja nastąpi przez odniesienie wysokości kaucji do czynszu w chwili wpłaty i w chwili zwrotu. Jest to formuła analogiczna ze wskazanym

w art. 358¹ § 2 k.c., który pozwala stronom zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Skoro więc w momencie zawierania umowy, t.j. w 2003 r. miernikiem wartości stosowanym przy ustalaniu wysokości kaucji w wypadku najmu mieszkania należącego do towarzystwa budownictwa społecznego była wartość odtworzeniowa wynajmowanego lokalu ustalona według zasad z art. 32 u.p.b.m. to odpowiednie stosowanie art. 6 ust. 3 u.o.p.l. winno opierać się na zastosowaniu tego samego miernika przy ustalaniu wartości kaucji podlegającej zwrotowi. Treść umowy stron wskazuje zresztą, że tak rozumiały odpowiednie stosowanie tego przepisu strony. Argumentacja skarżącego, mająca wskazywać na rażąco błędną wykładnię wskazanych w skardze przepisów z powodu nieuwzględnienia, że art. 6 ust. 3 u.o.p.l. był bezwzględnie obowiązujący już w chwili zawierania umowy i powinien być stosowany wprost, zastępując postanowienie umowne z art. 9 ust. 3 umowy stron nie jest przekonująca, a sama skarga nie wykazuje koniecznego stopnia zasadności, wobec czego należało odmówić jej przyjęcia do rozpoznania na podstawie art. 424⁹ k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 i art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 424¹² w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

jw

I.n